

13 Grudnia 1981

Tego dnia to czas zbrodni stanu wojennego
Na terytorium uśpionego całego kraju Polskiego
Generał armii stanął na czele „WRON” powołanego
W celu rozbicia wolności narodu udręczonego

Naród zastraszony nie rozumiał tej wojny
Gdzie w tą mroźną noc znajdują się wrody
W telewizji nas bohaterski generał ojczyzny broni
Nam dzieciom nawet teleranka nie puścili

A ludzie w kościołach się gromadzili w tą niedzielę
Modląc się do Boga o ojczyzny ocalenie
Po całym kraju wojsko, milicja i czołgi
Jeżdżąc bez celu wroga w narodzie szukali

Władze wprowadziły godzinę policyjną przemocą
Zakaz wieców, zgromadzeń przez dobę całą
Wszelkie związki zostały zawodowe rozwiązane
Kultura, szkoły, uczelnie szczelnie pozamykane.

Jeszcze w tej nocy aresztowania i internowania
Demokratycznych działaczy wolnej solidarności
A w telefonach rozmowa była kontrolowana
W kraju łapani kontrole gdzie zostali ludzie pobici

Naród zrozumiał, że generał wojnę wprowadził
Własnemu narodowi wolności słowa zabronił
Chociaż sam stał na czele, jako sekretarz i generał
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, co jej przewodził

On przedstawiciel wielkiej partii robotniczej
Podniósł rękę na społeczeństwo człowieka pracy
Gdyż takie miał wytyczone zadanie z Moskwy
By za wszelką cenę bronić przyjaźni Socjalistycznej

Wojna ta żniwo swoje w całym kraju zebrała
Znów się krew Polaków w ojczyźnie się polała
Pamięć ofiarom zamordowanych i tym nieznanym
Wolna Rzeczpospolita Polska była ich pragnieniem

Hieronim Borkowski